

Ewa KrukUniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie
ORCID: 0000-0003-1976-9330**KILKA UWAG NA TEMAT PRZYZNANIA SIĘ DO WINY
W TRYBIE ART. 335 K.P.K.**

Od najdawniejszych czasów przyznanie się do winy stanowiło szczególny środek dowodowy, który nie pozostawał bez znaczenia dla procesu karnego. Zasadne wydaje się przypomnieć, iż niekwestionowana moc dowodowa tego środka dostrzegalna była w starożytnej Grecji oraz w prawie biblijnym¹. Także w rzymskim procesie karnym wyjaśnienia oskarżonego w formie przyznania się do winy miały walor pełnego dowodu². W procesie rzymskim, jak pisze M. Cieślak, opartym na dwóch formach postępowania: *in iure* i *in iudicio*, „po przyjęciu skargi następowało tzw. *nominis delatio*, tj. przyjęcie od oskarżyciela pisemnego oświadczenia zawierającego nazwiska oskarżyciela i oskarżonego, określenie czynu zarzucanego oraz kwalifikację prawną. Pretor wciągał dane do spisu spraw (*criminis inscriptio*), odbierał od oskarżyciela przysięgę, iż nie odstąpi od oskarżenia, a następnie wzywał oskarżonego celem przesłuchania go. Jeśli oskarżony przyznał się do winy (przy czym milczenie uchodziło za przyznanie się) pretor stosował odpowiednią karę i całe postępowanie kończyło się ostatecznie *in iure*”³. Na równi z przyznaniem się do winy traktowano niepodjęcie obrony w procesie⁴.

W procesie inkwizycyjnym wytworzonym początkowo w XVI w. w Niemczech na podstawie Caroliny, a następnie recypowanym w Europie do ok. połowy XIX w. w różnie przyjętych formach w innych państwach (we Francji, Hiszpanii, Portugalii) dominowała zasada legalnej teorii dowodów, co miało niewątpliwy wpływ na sytuację prawną oskarżonego, a ściślej wartość dowodową przyznania się do winy. Najwyżej stojące w hierarchii dowodów były

¹ Zob. B. Zając, *Przyznanie się oskarżonego do winy*, Kraków 1995, s. 129.

² Zob. *ibidem*, s. 130.

³ M. Cieślak, *Polska procedura karna. Podstawowe założenia teoretyczne*, Warszawa 1984, s. 91.

⁴ B. Zając, *Przyznanie się oskarżonego...*, s. 130.

wyjaśnienia oskarżonego przyznającego się do winy – *confessio est regina probationum; confessio est optima probatio*⁵.

W prawie polskim inkwizycja pojawiła się w XIII w., a jej pełny rozwój datuje się na początek XIV w. Jak podaje B. Zając, sąd inkwizycyjny wymierzał kary kościelne, których celem było zmuszanie do wyrzeczenia się poglądów, czyli swoiste przyznanie się do winy, natomiast podtrzymanie przez oskarżonego własnych poglądów skutkowało przekazaniem sprawy władzy świeckiej i zazwyczaj kończyło się spaleniem⁶.

Carolina traktowała przyznanie się jako dowód podstawowy, a zeznania świadków jako dowód subsydiarny⁷. Za L. Hochbergiem przyjmowano, iż przyznanie się do winy musiało spełnić odpowiednie wymagania, by mogło mieć moc dowodową:

1) musiało nastąpić nie w momencie stosowania tortur, ale w czasie, gdy kat na zarządzenie sędziego przerywał stosowane męki,

2) zeznania musiały zawierać takie okoliczności, o których niewinny oskarżony nie mógł wiedzieć oraz które mogły być sprawdzone,

3) przyznanie się oskarżonego musiało być powtórzone po paru dniach przed sądem⁸.

Rozwiązania jurydyczne przyjęte w Carolinie były następstwem kształtującej się świadomości co do nikłej wartości dowodowej przyznania się do winy uzyskanego na torturach i w dalszej konsekwencji z chwilą wykształcenia się powszechnego procesu niemieckiego tortury były stosowane jedynie w sprawach zagrożonych śmiercią⁹. Dopiero myśl oświecenia przyczyniła się do zasadniczych zmian w spojrzeniu na pozycję oskarżonego¹⁰. Przełomowe znaczenie w tym zakresie przyniosło ukształtowanie się zasad swobodnej oceny dowodów w *Code d'instruction criminelle* z 1808 r. oraz prawa do obrony i domniemania niewinności¹¹.

W polskim ustawodawstwie na przestrzeni obowiązywania Kodeksów postępowania karnego z 1928 r., 1969 r. oraz 1997 r. istota dowodu z wyjaśnień oskarżonego przyznającego się do winy nie była zupełnie pozbawiona znaczenia dowodowego, a nawet można stwierdzić, że z biegiem czasu zmieniał się stopniowo kierunek nasilenia wartości przyznania się dla realizacji przebiegu procesu karnego.

⁵ A. Czapięgo, *Wyjaśnienia oskarżonego jako środek dowodowy w procesie karnym*, „Woj-skowy Przegląd Prawniczy” 2001, z. 1, s. 61.

⁶ B. Zając, *Przyznanie się oskarżonego...*, s. 133–134.

⁷ *Ibidem*, s. 134.

⁸ *Ibidem*, s. 135.

⁹ *Ibidem*, s. 136.

¹⁰ A. Czapięgo, *Wyjaśnienia oskarżonego...*, s. 61.

¹¹ *Ibidem*, s. 61–62.

I tak w Kodeksie postępowania karnego z 1928 r. obowiązywał przepis art. 296 (w pierwotnym brzmieniu wynikającym z wydanego obwieszczenia z 2 września 1950 r. o ogłoszeniu jednolitego tekstu Kodeksu postępowania karnego, Dz.U. nr 40, poz. 364). Przepis ten zakładał, że „jeżeli wyjaśnienia oskarżonego przyznającego się do winy nie budzą wątpliwości, sąd może za zgodą stron nie przeprowadzać postępowania dowodowego lub przeprowadzić je tylko częściowo”¹². Na tle unormowania przyznania się oskarżonego nie traktowano jako „królowej dowodów”. Komentatorzy podkreślali powinność sądu sprawdzenia owego przyznania się za pomocą zbadania wszystkich okoliczności sprawy i w drodze wyłączenia wszelkich innych wersji¹³. Zbliżone stanowisko prezentowało orzecznictwo sądowe w przywołanych przez autorów komentarza orzeczeniach, w których stwierdzano, że z treści art. 296 k.p.k. wynika m.in., że: należy w dążeniu do wykrycia prawdy obiektywnej skontrolować nawet przyznanie się oskarżonego do winy złożone na rozprawie (I K 348/53, OSN 37/54); wina oskarżonego winna być wykazana konkretnymi, obiektywnymi dowodami nawet wówczas, gdy oskarżony przyznaje się do winy na rozprawie (I K 215/56)¹⁴. W świetle art. 296 k.p.k. komentatorzy przyjmowali, iż „zgodą stron dotyczyła także współoskarżonych, którzy mogli mieć szczególny interes w tym, by przyznanie się oskarżonego zostało sprawdzone przez przeprowadzenie w całości lub w części postępowania dowodowego, zwłaszcza w przypadku, gdy przyznanie się oskarżonego obciąża zarazem współoskarżonych”¹⁵.

W Kodeksie postępowania karnego z 1969 r.¹⁶ ustawodawca nieco odmiennie zredagował skutki procesowe przyznania się oskarżonego do winy. Zgodnie z art. 333 k.p.k., „[z]a zgodą obecnych stron sąd może przeprowadzić postępowanie dowodowe tylko częściowo, jeżeli wyjaśnienia oskarżonego przyznającego się do winy nie budzą wątpliwości”. O ile na gruncie art. 296 k.p.k. z 1928 r. dopuszczalne było całkowite zaniechanie postępowania dowodowego w wypadku spełnienia warunku w postaci przyznania się, to z treści art. 333 k.p.k. z 1969 r. wynika już, że obok przesłuchania oskarżonego o przebiegu dalszego przeprowadzenia częściowego postępowania dowodowego, jego zakresie i granicach decyduje sąd¹⁷. Według S. Kalinowskiego uzasadnieniem rozwiązania przyjętego w niniejszym przepisie może być to, że „nowoczesne prawo karne procesowe

¹² Ustawa z 28 kwietnia 1952 r. – Kodeks postępowania karnego, Dz.U. nr 25, poz. 170 ze zm.

¹³ L. Hochberg, A. Murzynowski, L. Schaff, *Komentarz do kodeksu postępowania karnego*, Warszawa 1959, s. 328.

¹⁴ *Ibidem*, s. 328–329.

¹⁵ *Ibidem*, s. 328.

¹⁶ Ustawa z 19 kwietnia 1969 r. – Kodeks postępowania karnego, Dz.U. z 14 maja 1969 r., nr 13, poz. 96.

¹⁷ S. Kalinowski, w: J. Bafia, J. Bednarzak, M. Flemming, S. Kalinowski, H. Kempisty, M. Siewierski, *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, Warszawa 1976, s. 454.

z coraz większymi zastrzeżeniami odnosi się do przyznania się do winy. Polski proces karny zezwala na częściowe nieprzeprowadzanie postępowania dowodowego tylko wtedy, gdy jednocześnie zachodzą wszystkie warunki przewidziane w art. niniejszym, którymi są: 1) nie budzące wątpliwości przyznanie się oskarżonego do winy, zgodnie z okolicznościami sprawy, rzeczywiście dobrowolne oraz szczegółowo wyjaśniające, na czym polegało działanie oskarżonego; 2) przyznanie takie złożone na rozprawie przed sądem, który będzie wydawał wyrok; 3) zgoda stron co do częściowego przeprowadzenia przewodu sądowego; 4) przekonanie sądu, że wobec odpowiadających prawdzie, wiarygodnych wyjaśnień oskarżonego i częściowo przeprowadzonego postępowania dowodowego sprawa została całkowicie wyjaśniona¹⁸. Na tle redakcji tego przepisu uznawano, że okoliczność, iż wyjaśnienia oskarżonego na rozprawie nie odpowiadają wyjaśnieniom złożonym w śledztwie, bynajmniej ich nie dyskwalifikują, nakłada jedynie na sąd obowiązek poddania ocenie, która z podanych wersji jest wiarygodna¹⁹. Jak podaje S. Kalinowski, zbliżone stanowisko w tej kwestii prezentował również Sąd Najwyższy, stwierdzając, że zastosowanie art. 333 k.p.k. może mieć miejsce, gdy: oskarżony przyznaje się do winy w sposób niebudzący wątpliwości oraz złożył wyjaśnienia co do istotnych okoliczności popełnienia przestępstwa. Dopiero wtedy – zdaniem Sądu Najwyższego – podanie przez oskarżonego okoliczności popełnienia przestępstwa pozwala sądowi orzekającemu dokonać oceny tych wyjaśnień pod kątem ich wiarygodności, a w dalszej kolejności – oceny prawnej z punktu widzenia podmiotowego i przedmiotowego²⁰.

Kodeks postępowania karnego z 1997 r.²¹ w wersji pierwotnej (a następnie wprowadzane tzw. duże nowelizacje z 2003 r., 2013 r., z 2016 r.)²² przejmuje w tożsamym kształcie rozwiązanie z art. 333 k.p.k. z 1969 r. w brzmieniu art. 388 k.p.k., a ponadto ustawa ta wprowadza nieznanne dotąd polskiemu ustawodawstwu instytucje oparte na idei porozumienia, które stanowią ważny instrument skutecznej taktyki zdobywania od oskarżonego informacji o zarzucanym czynnie²³ w celu realizacji przyspieszenia postępowania karnego. Skrócenie postępowania dowodowego na podstawie art. 388 k.p.k. uzależnione jest od dwóch

¹⁸ *Ibidem*, s. 455.

¹⁹ *Zob. ibidem*.

²⁰ *Ibidem* powołany tam wyrok SN V KRN 558/70, OSNKW 91/71; NP 4/72 z glosą J. Nelkena.

²¹ Ustawa z 6 czerwca 1997 r. – Kodeks postępowania karnego, Dz.U. nr 89, poz. 555.

²² Ustawa z 10 stycznia 2003 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego, Dz.U. z 2003 r. nr 17, poz. 155; ustawa z 27 września 2013 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw, Dz.U. poz. 1240 ze zm.; ustawa z 11 marca 2016 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw, Dz.U. poz. 437 ze zm.

²³ M. Klejnowska, *Oskarżony jako osobowe źródło informacji o przestępstwie*, Kraków 2004, s. 261.

przesłanek: niebudzących wątpliwości wyjaśnień oskarżonego przyznającego się do winy oraz zgody obecnych stron²⁴.

Przyznanie się oskarżonego powinno nastąpić na rozprawie przed sądem i wobec obecnych stron, a nie w postępowaniu przygotowawczym²⁵. Oznacza to, jak słusznie przyjmuje P. Sowiński, że powołany do stwierdzenia, czy wyjaśnienia przyznającego się do winy oskarżonego budzą wątpliwości, jest sąd, z tym że zastrzeżenia co do ich treści mogą również wyrażać strony, opowiadając się za przeprowadzeniem pełnego postępowania dowodowego i sprzeciwiając się jego ograniczeniu w trybie art. 388 k.p.k.²⁶

W doktrynie w kontekście zastosowania art. 388 k.p.k. przyjmuje się, że wyjaśnienia oskarżonego przyznającego się do winy powinny zawierać szerszą wypowiedź niż potwierdzenie jednego tylko elementu struktury przestępstwa²⁷, a ponadto takie przyznanie się powinno być przyznaniem pełnym (*confessio plena*) oraz niebudzącym wątpliwości w świetle zebranego materiału dowodowego²⁸. Rację ma A. Czapięgo, która zaproponowała przyjęcie wąskiej interpretacji niebudzących wątpliwości wyjaśnień oskarżonego przyznającego się do winy. Według tej autorki „dopuszczalne jest skrócenie postępowania, za zgodą stron, jeżeli oskarżony przyznaje się do winy i w tej części składa obszernie, logiczne i konsekwentne wyjaśnienia, co do okoliczności popełnienia podmiotowych i przedmiotowych czynu. W pozostałym zakresie, oświadczenie dowodowe może zawierać sprzeczności, o ile dotyczy ono kwestii ubocznych, nie mających znaczenia dla wyrokowania”²⁹. Jej zdaniem „dążąc do poznania prawdy materialnej, nie można zapędzać się w zaułek ślepego formalizmu, lecz manifestować konieczność pewności w zakresie ustalenia winy oskarżonego, a nie kwestii ubocznych, nie mających znaczenia dla rozstrzygnięcia merytorycznego sprawy. Jeżeli zatem aposterioryczna jednostkowa ocena przyznania się budzi wątpliwości, należy kontynuować postępowanie dowodowe. Bynajmniej nie oznacza to dezawuacji roli przyznania się, lecz wyznacza kierunek dalszych czynności dowodowych, zmierzających do wyjaśnienia sprzeczności, odmienności, czy niejasności w oświadczeniach dowodowych oskarżonego”³⁰, co staje się konieczne dla realizacji prawdy materialnej.

²⁴ R.A. Stefański, w: J. Bratoszewski, L. Gardocki, Z. Gostyński, S.M. Przyjemski, R.A. Stefański, S. Zabłocki, *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, red. Z. Gostyński, t. II, Warszawa 1998, s. 270.

²⁵ *Ibidem*.

²⁶ P. Sowiński, *Uprawnienia składające się na prawo oskarżonego do obrony. Uwagi na tle czynności oskarżonego oraz organów procesowych*, Rzeszów 2012, s. 656.

²⁷ M. Klejnowska, *Oskarżony jako osobowe źródło informacji...*, s. 207.

²⁸ A. Czapięgo, *Wyjaśnienia oskarżonego...*, s. 70

²⁹ *Ibidem*.

³⁰ *Ibidem*, s. 70–71.

Słuszne stanowisko w tej kwestii zajął w wyroku II AKa 112/14 z 27 listopada 2014 r. Sąd Apelacyjny w Łodzi, zdaniem którego „zasada wyrażona w art. 2 § 2 k.p.k., to postulat ustalania «prawdy», na której oparte być winno orzeczenie sądowe. Nie oznacza to jednak, że w polu zainteresowania sądu winny mieścić się absolutnie wszystkie możliwe scenariusze (wersje zaistnienia zdarzenia, skutku). O ile w sposób wyczerpujący zebrano i przeprowadzono dowody, to «prawdą» może być jedynie to, co w grę wchodzi z «zawartości» takiego materiału dowodowego. Tak więc, to co zostaje ustalone na podstawie dowodów uznanych za wiarygodne, jest «prawdą» w rozumieniu art. 2 § 2 k.p.k. To zaś, że w procesie odrzucono wiarygodność dowodów «odciążających» na rzecz wiarygodności dowodów «obciążających» w żaden sposób nie narusza zasady wyrażonej w art. 2 § 2 k.p.k.»³¹.

Jak wyżej wspomniano, instytucje oparte na idei porozumienia szczególnie rangę przypisują przesłance okoliczności niebudzących wątpliwości w świetle wyjaśnień oskarżonego. W ten sposób zakreślają one płaszczyznę faktyczną i dążą do ograniczenia postępowania dowodowego. W tym miejscu należy przypomnieć, że zarówno w pierwotnej wersji kodeksu z 1997 r., jak i w ustawach nowelizujących kodeks instytucje konsensualne, tj. wniosek prokuratora o skazanie bez rozprawy (art. 335 k.p.k.) oraz dobrowolne poddanie się karze (art. 387 k.p.k.) obok spełnienia innych warunków do oceny organu procesowego szczególnie wartość nadają kwestii zaistnienia takich okoliczności, które nie budzą wątpliwości.

Do 1 lipca 2015 r. taka ocena nie implikowała konieczności uzyskania przyznania się oskarżonego do winy. Ciągłość zachowania samodzielnej podstawy w postaci okoliczności niebudzących wątpliwości została utrzymana nadal w odniesieniu do instytucji dobrowolnego poddania się karze na rozprawie (art. 387 k.p.k.), natomiast od 1 lipca 2015 r. uległ przerehabilitowaniu przepis art. 335 k.p.k. W tym przepisie ustawodawca wprowadził wymóg uzyskania przyznania się, warunkując przez to zastosowanie trybu z art. 335 § 1 k.p.k. Przepis ten kształtuje m.in. wymóg przyznania się zespolony z podstawą „okoliczności niebudzących wątpliwości” do wystąpienia z wnioskiem o wydanie wyroku skazującego na posiedzeniu, natomiast w § 2 ustawodawca kwestię przyznania się pomija, a za jedną z podstaw do wystąpienia z wnioskiem uznaje wyłącznie okoliczności niebudzące wątpliwości.

Na marginesie należy wspomnieć, że w pierwszym projekcie ustawy z 1997 r. w art. 335 zawarty był wyraźnie warunek przyznania się do winy³², który jednak na etapie prac legislacyjnych został wyeliminowany z tego przepisu. Z pewno-

³¹ Wyrok SA w Łodzi z 27 listopada 2014 r., II AKa 112/14, LEX nr 1649259 (30.11.2018).

³² K. Krasny, *Niektóre instytucje w nowym Kodeksie postępowania karnego*, „Prokuratura i Prawo” 1998, nr 5, s. 58.

ścią obowiązujące zróżnicowanie w kwestii wymogu przyznania się zachowuje także związek z istotą samego wniosku, który może przybrać postać skargi samoistnej lub dołączonej do aktu oskarżenia. W związku z tym ustawodawca w art. 335 k.p.k. istnienie „okoliczności niebudzących wątpliwości” przyjmuje za wystarczające, gdy wniosek o wydanie wyroku skazującego zostaje dołączony do aktu oskarżenia (§ 2), natomiast gdy mowa jest wyłącznie o samodzielnym wniosku o wydanie wyroku skazującego na posiedzeniu (§ 1), okolicznościom niebudzącym wątpliwości przypisuje konieczność przyznania się oskarżonego. Ponadto w przypadku wniosku o skazanie z § 1 oprócz przyznania się do winy niezbędne jest ustalenie, że wskazany brak wątpliwości wynika z jego (podejrzanego) wyjaśnień³³.

Wyjaśnienia zawierające przyznanie się do winy muszą być, po pierwsze, wyraźne, tj. nie mogą być jedynie wyinterpretowane ze złożonych wyjaśnień, a po drugie – rzeczywiste³⁴. Formalne zadeklarowanie przez podejrzanego, że przyznaje się do winy, a następnie przedstawienie wersji zdarzeń, która temu zaprzecza, nie pozwoli na złożenie wniosku w trybie art. 335 § 1 k.p.k.³⁵ Zawsze wymagana będzie ocena takiego przyznania przez prokuratora, a później przez sąd na podstawie zgromadzonego, a następnie ujawnionego bez odczytania przed sądem materiału dowodowego. Słusznie przyjmuje Sąd Apelacyjny w Katowicach, iż „[p]rzyznanie się oskarżonego do winy, nawet nieodwoływane, musi być oparte na rozważeniu całokształtu okoliczności zawartych w jego wyjaśnieniach. Nie można, przy dokonywaniu tej oceny, ograniczyć się jedynie do oświadczeń oskarżonego o przyznaniu się do winy w sytuacji, gdy treść dalszych jego wyjaśnień czy deklaracje – nawet rozwinięte, podają ten fakt w wątpliwość. Co więcej, ocena każdego dowodu, również z wyjaśnień oskarżonego, jako pozostawiona sądowi orzekającemu, musi być dokonywana z przekonaniem, że oskarżony nie popełnił zarzuconego mu czynu. Dopiero kiedy przeprowadzone dowody, ich ocena i wyprowadzone z nich wnioski obalą owe przekonanie”³⁶. Realizacja warunku z art. 335 § 1 k.p.k., by „w świetle wyjaśnień” podejrzanego okoliczności popełnienia przestępstwa i jego wina nie budziły wątpliwości, wymaga złożenia przez podejrzanego wyjaśnień zgodnych z ustaleniami faktycznymi³⁷.

W tym kontekście uznać należy, że ustawodawca w art. 335 § 1 k.p.k. wymóg przyznania się zasadnie łączy z warunkiem złożenia wyjaśnień, i to takich,

³³ M. Kurowski, w: *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, t. I, wyd. 2, red. D. Świecki, Warszawa 2015, s. 1143.

³⁴ B. Skowron, w: *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, red. K. Dudka, Warszawa 2018, s. 762.

³⁵ *Ibidem*.

³⁶ Wyrok SA w Katowicach z 20 grudnia 2013 r., II AKa 439/13, LEX nr 1415931 (4.12.2018).

³⁷ R.A. Stefański, w: *System prawa karnego procesowego. Postępowanie przygotowawcze*, t. 10, red. P. Hofmański, Warszawa 2016, s. 1541–1543.

które nie budzą wątpliwości. Podkreślenia wymaga jednak fakt, że wątpliwości nie może wzbudzać nie tylko kwestia sprawstwa podejrzanego, ale wszelkie te okoliczności, które są istotne dla ustaleń o odpowiedzialności karnej, w tym właściwej oceny prawnej czynu będącego przedmiotem, tj. rodzaj i stopień zawinienia, skutek przestępnego działania, rozmiar wyrządzonej szkody, stopień społecznej szkodliwości³⁸. Przyznania się do winy nie może zastąpić wyrażenie przez oskarżonego zgody na wydanie wyroku skazującego.

Wydaje się, iż fakt usankcjonowania w art. 335 § 1 k.p.k. przyznania się oraz wyraźne związanie go z brakiem wątpliwości co do popełnienia przestępstwa przesądza także o realizacji celów postępowania karnego z art. 2 k.p.k., jak również sprzyja realizacji zasady szybkości procesowej bez uszczerbku dla zasady prawdy materialnej, pomimo ograniczenia postępowania dowodowego. Przyznanie się do winy i złożenie wyjaśnień niebudzących wątpliwości stanowi ponadto gwarancję właściwej prognozy w stosunku do osoby oskarżonego. Innymi słowy, konkretyzuje przesłankę następującą: „postawa oskarżonego wskazuje, że cele postępowania zostaną osiągnięte” (art. 335 § 1 k.p.k. zd. 1 *in fine*).

Z kolei w pierwotnym kształcie redakcji przepisu art. 335 k.p.k. (przed zmianą w 2003 r.) T. Grzegorzcyk zauważał, że połączenie zgody z warunkiem określonym w § 1, by okoliczności czynu nie budziły wątpliwości, wskazuje, że wymagane jest tu przyznanie się do winy³⁹. Stanowisko tego autora należałoby skonfrontować z aktualną treścią art. 335 § 2 k.p.k. T. Grzegorzcyk wskazywał, że jeśli oskarżony nie przyznaje się do winy, mimo że zebrane dowody wyraźnie go obciążają, to prokurator (lub inny organ) nie powinien rozważać możliwości dołączenia do aktu oskarżenia wniosku o skazanie. W zakresie tego przepisu trudno było jego zdaniem wyobrazić sobie sytuację, że prokurator lub inny organ, nie posiadając informacji uzyskanej z treści wyjaśnień zawierających przyznanie się do winy albo uzyskując wyjaśnienia co do okoliczności popełnienia przez oskarżonego czynu, w których oskarżony nie przyznaje się do czynu, zaproponowałby oskarżonemu wyrażenie zgody na ewentualne dołączenie wniosku o skazanie, skoro zgoda nie może być traktowana jako ekwiwalent przyznania się. Istnieje też niebezpieczeństwo, iż wyrażona uprzednio zgoda oskarżonego na skazanie może zostać cofnięta. Obawy autora wydają się jak najbardziej aktualne. Powstaje bowiem pytanie, kiedy zaktualizuje się przesłanka, by oświadczenia dowodowe złożone przez oskarżonego były zgodne z dokonanymi w postępowaniu ustaleniami, skoro ten nie przyznaje się do winy. Wydaje się, że mogłoby chodzić o sytuację, w której treść złożonych wyjaśnień zawierałaby *de facto*

³⁸ T. Grzegorzcyk, *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, t. 1, Warszawa 2014, s. 1171–1172; tak też B. Skowron, w: *Kodeks postępowania karnego...*, s. 762.

³⁹ T. Grzegorzcyk, *O niektórych uproszczeniach procedury karnej w nowym kodeksie postępowania karnego*, „Przeгляд Sądowy” 1997, nr 9, s. 9.

potwierdzenie tezy stawianej w zarzucie, pozostając w sprzeczności z deklaracją wstępną złożoną werbalnie przez oskarżonego, iż „do zarzutu nie przyznaje się”. Można jednak obawiać się, że taka sytuacja w praktyce będzie mieć miejsce niezwykle rzadko⁴⁰. Należy w pełni podzielić stanowisko R. Kopera, iż w kontekście niniejszego przepisu można odnieść wrażenie, że „w art. 335 § 2 k.p.k. milcząco zakłada się przyznanie oskarżonego do winy i *de facto* także od tego warunkuje się koncesję w kierunku przyśpieszenia procesu”⁴¹.

Rozważania kwestii przyznania się nie byłyby pełne bez przeprowadzenia analizy tematu wykorzystania dowodu wyjaśnień oskarżonego zawierających przyznanie się do winy przez pryzmat standardów rzetelnego procesu karnego. Problemem przyznania się zajmował się niejednokrotnie Europejski Trybunał Praw Człowieka w Strasburgu. Oczywiście odnosząc się do tego zagadnienia, przypomnieć należy, że Trybunał odcina się w swoim orzecznictwie od decydowania o dopuszczalności dowodów, analizuje zaś wyłącznie, czy dane postępowanie jako całość spełniło standardy rzetelnego procesu⁴².

ETPC wyklucza wyłącznie możliwość wykorzystania treści procesowych uzyskanych w wyniku tortur i innego niewłaściwego traktowania jako sprzecznych z art. 3 Konwencji⁴³. Niemniej jednak w określonych przypadkach ETPC uznawał za naruszenie Konwencji wydanie wyroku na podstawie przyznania się do winy uzyskanego w okolicznościach sprzecznych z art. 6 § 1 i 6 § 3 lit. c Konwencji, co dla organów krajowych może stanowić wskazówkę do zastosowania w podobnych procesach, gdzie *de facto* o takiej dopuszczalności będzie się decydować.

W wielu orzeczeniach składających się na tzw. doktrynę Salduz⁴⁴ ETPC eksplikował czynniki wpływające w sposób ujemny na wartość dowodu z przyznania się oskarżonego, który złożył je w specyficznych okolicznościach, wiązanych zazwyczaj z brakiem zapewnienia podejrzanemu dostępu do pomocy

⁴⁰ Por. Z. Brodzisz, w: *Kodeks postępowania karnego. Komentarz do art. 335 kodeksu postępowania karnego*, red. J. Skorupka, Warszawa 2019, dostęp el. Legalis, teza 26 (5.03.2019).

⁴¹ R. Koper, *Dwa tryby skazania bez rozprawy w procesie karnym*, „Prokuratura i Prawo” 2016, nr 10, s. 37.

⁴² Zob. wyrok ETPC z 13 września 2016 r., skarga nr 50541/08, Ibrahim i in. przeciwko Zjednoczonemu Królestwu, Legalis nr 1504771, § 254, orzeczenie w polskiej wersji językowej opublikowane na stronie <https://bip.ms.gov.pl/pl/prawa-czlowieka/europejski.../download>, 931, 1.html; wyrok ETPC z 11 czerwca 2006 r. Jalloh przeciwko Niemcom, skarga nr 54810/00, § 95, hudoc.echr.coe.int/eng#{}'itemid%5B%5D%3A%5B%5B%5C%22001-76307%22%5D%5D%5B%5D; wyrok ETPC z 10 marca 2009 r., skarga nr 4378/02, Bykov przeciwko Rosji, w: M.A. Nowicki, *Europejski Trybunał Praw Człowieka. Wybór orzeczeń 2009*, LEX 2010, s. 154.

⁴³ Zob. § 166 wyroku ETPC z 1 czerwca 2010 r., Gafgen przeciwko Niemcom, skarga nr 22978/05, Legalis nr 189377 (5.03.2019).

⁴⁴ Zob. M. Wąsek-Wiaderek, w: *Nowe spojrzenie na model zakazów dowodowych w procesie karnym*, red. J. Skorupka, A. Drozd, Warszawa 2016, s. 38.

obrońcy. Podejrzany pozbawiony obrońcy jest niewątpliwie bardziej narażony na decyzję o przyznaniu się do niepełnionego przestępstwa, jak również może złożyć wyjaśnienia zawierające przyznanie się bez należytego rozeznania na skutek bezradności i nieporadności.

Bardzo szeroko doktrynę Salduz podsumowano i omówiono w wyroku Ibrahim i in. przeciwko Wielkiej Brytanii⁴⁵, zasadne wydaje się zatem odwołanie do sformułowanych tam zasad. Trybunał wskazał w pierwszej kolejności na bezbronność podejrzanego umieszczonego w areszcie policyjnym, narażonego na przymus, sugestię, co niejednokrotnie implikuje pomyłki sądowe⁴⁶. Podkreślił również wpływ określonej fazy procesu na doniosłość czynności, podczas której dochodzi do przyznania się, tj. pierwszego przesłuchania przez organy policyjne⁴⁷. Wykorzystanie takich depozycji może skutkować bowiem zdaniem ETPC nieodwracalnym zaprzepaszczeniem praw obrony w razie późniejszego wykorzystania ich przy skazaniu.

Właśnie na kanwie sprawy Salduz przeciwko Turcji⁴⁸ doszło do sformułowania swoistego testu, któremu poddawano postępowanie procedowane z wykorzystaniem przyznania się. Pierwszy etap testu to zbadanie, czy wystąpiły ważne powody ograniczenia dostępu do adwokata, takie jak istnienie podstaw prawnych w prawie krajowym, czy zakres i treść ograniczenia w dostępie do pomocy prawnej są wystarczająco precyzyjnie sformułowane przez prawo, czy stanowiły „czytelne wskazówki dla osób odpowiedzialnych za wydawanie decyzji” (np. pilna potrzeba zapobieżenia poważnym konsekwencjom dla życia, wolności lub integralności psychicznej innych osób). Jak zauważa Trybunał, takie odstępstwa istnieją analogicznie w prawie USA, limitując tzw. regułę Mirandy⁴⁹. W drugim etapie badany jest uszczerbek, jakiego doznał oskarżony, i jego wpływ na rzetelność postępowania. Trybunał strasburski stwierdza, że co do zasady wykorzystanie takich depozycji do skazania będzie naruszało Konwencję. Ta reguła, „choć sztywna, nie jest jednak absolutna”⁵⁰. Naruszenie warunku istnienia ważnych powodów nie powoduje automatycznie naruszenia Konwencji. Można bowiem udowodnić, że rzetelność procesu ocenianego jako całość nie była zagrożona czy naruszona w sposób nieodwracalny. Podobne stanowisko wynika z dyrektywy UE 2913/14/EU, co również dostrzega w procesie swojej wykładni ETPC⁵¹.

⁴⁵ Zob. wyrok ETPC z 13 września 2016 r., skarga nr 50541/08, Ibrahim i in. przeciwko Zjednoczonemu Królestwu...

⁴⁶ Wyrok ETPC z 26 kwietnia 2007 r., skarga nr 36391/02, Salduz przeciwko Turcji, Legalis nr 130848, § 53–54.

⁴⁷ *Ibidem*, § 55.

⁴⁸ *Ibidem*.

⁴⁹ Wyrok ETPC z 13 września 2016 r., skarga nr 50541/08, Ibrahim i in. przeciwko Zjednoczonemu Królestwu..., § 258.

⁵⁰ *Ibidem*, § 259.

⁵¹ *Ibidem*.

Trybunał przyjmuje prawo do wolności od samooskarżania jako fundament rzetelnego procesu, ale uznaje, że chroni ono „nie przeciwko składaniu obciążającego oświadczenia *per se*”, ale przeciwdziała pozyskiwaniu dowodów w drodze przymusu lub nacisku⁵². ETPC w powołanych powyżej orzeczeniach stworzył i skatalogował trzy rodzaje sytuacji budzących obawy co do niewłaściwego zastosowania przymusu:

- 1) kiedy podejrzany jest zobowiązany wyjaśniać pod groźbą sankcji, co implikuje decyzję o złożeniu oświadczenia z przyznaniem się,
- 2) poniesienie konsekwencji za milczenie i odmowę współpracy,
- 3) poddanie oskarżonego presji fizycznej lub psychicznej lub zastosowany podstęp w celu wydobycia informacji, których nie można było uzyskać w toku czynności procesowej.

Nie każda forma podjęcia opisanych działań będzie jednak w ocenie ETPC uznana za naruszenie Konwencji, tylko taka, która „niweczy prawo do milczenia”. Istotne jest wykorzystanie dowodów w czasie procesu. Aktywność zawierająca samoobciążenie, aby pozostawać w zgodzie z istotą rzetelnego procesu, musi być przemyślana, świadoma, poprzedzona rzeczywistym informowaniem o przysługującym danej osobie statusie procesowym i wynikających z niego prawach. Spośród katalogu czynników właściwych dla oceny stopnia rzetelności procedowania z wykorzystaniem samooskarżenia warto powołać za ETPC te, które mogą być potraktowane przez organy krajowe jako praktyczne wskazówki prawidłowej oceny możliwości wykorzystania dowodu zawierającego przyznanie się. W postępowaniu, w którym proceduje się z wykorzystaniem trybów konsensualnych, należy mieć na uwadze w szczególności trzy spośród nich. Będą to:

- 1) sprawdzenie, czy mamy do czynienia z osobą podlegającą szczególnej ochronie ze względu na wiek lub stan zdrowia psychicznego,
- 2) ocena, czy może być w sprawie mowa o bezprawności uzyskania samooskarżenia, a jeśli tak, to na czym ona polegała, czy można mówić o stosowaniu przymusu, a jeśli tak, na czym to polegało i jaki był jego stopień,
- 3) ocena, czy złożone depozycje z samooskarżeniem zostały natychmiast wycofane lub sprostowane⁵³.

Oczywiście w przypadku procedowania z wnioskiem złożonym w trybie art. 335 k.p.k. co do zasady sąd oceniać będzie powyższe okoliczności na podstawie analizy akt sprawy. Wniosek podlega bowiem rozpoznaniu na posiedzeniu, na którym obecność oskarżonego nie jest obowiązkowa, a ponadto co do zasady nie jest prowadzone postępowanie dowodowe. Ważnym czynnikiem, który będzie przemawiał za zaakceptowaniem wniosku i wykorzystaniem przyznania się, będzie udział obrońcy w czynności przesłuchania oskarżonego, kiedy

⁵² *Ibidem*, § 67.

⁵³ *Ibidem*.

to doszło do porozumienia procesowego pomiędzy stronami postępowania przygotowawczego. Jeśli oskarżony byłby takiej pomocy pozbawiony, ważnym kryterium pozwalającymi na zaakceptowanie wniosku i wydanie wyroku w trybie art. 335 § 1 k.p.k. będzie ocena możliwości złożenia przez niego stosownego oświadczenia woli. Jeśli sąd na podstawie akt sprawy lub po kontakcie z oskarżonym, który stawi się na posiedzenie, poweźmie wątpliwości co do tego, czy wniosek został złożony w sposób swobodny i świadomy, winien zastosować tryb przewidziany w art. 343 § 7 k.p.k. (odmowa uwzględnienia wniosku i zwrot sprawy prokuratorowi). Z kolei cofnięcie przyznania się na posiedzeniu lub na piśmie będzie z reguły skorelowane z cofnięciem zgody na wydanie wniosku i będzie skutkować również zwrotem sprawy prokuratorowi. Można sobie również wyobrazić, że po stawiennictwie na posiedzeniu oskarżony poinformuje sąd, iż został w sposób bezprawny nakłoniony do zajęcia określonego stanowiska procesowego, np. w czasie przesłuchania przez funkcjonariuszy policji. Są to okoliczności wymagające zweryfikowania, jednak ich podniesienie na posiedzeniu musi skutkować konstatacją o braku możliwości uznania przez organ sądowy, że „okoliczności sprawy nie budzą wątpliwości”, co winno skutkować również zastosowaniem trybu z art. 343 § 7 k.p.k.

Poczynione powyżej rozważania skłaniają do konkluzji, że również we współczesnym procesie karnym kwestie wykorzystania przyznania się do winy zajmują istotne miejsce. Stanowią czynnik sprzyjający realizacji zasady szybkości postępowania, jak też warunkują minimalizację czynności procesowych w wybranych instytucjach k.p.k. (patrz art. 388, art. 335 § 1 k.p.k.). Niemniej, aby mogło dojść do wydania wyroku opartego na przyznaniu się oskarżonego do winy, postępowanie karne musi zostać przeprowadzone z zachowaniem standardów rzetelności stanowiących wypadkową poszanowania praw jednostki w procesie karnym, jak też przestrzegania zasady rządów prawa również w sferze polityki kryminalnej. Ta kwestia różnicuje nowoczesne kodyfikacje względem osławionych reguł procesu inkwizycyjnego, stanowiąc wypadkową współpracy podjętej na forach międzynarodowych przez wszystkie nowoczesne państwa demokratyczne, pozwalając na sprawne wymierzanie sprawiedliwości z poszanowaniem uniwersalnych wartości prawa.

Bibliografia

- Brodzisz Z., w: *Kodeks postępowania karnego. Komentarz do art. 335 kodeksu postępowania karnego*, red. J. Skorupka, Warszawa 2019, dostęp el. legalis, teza 26 (5.03.2019).
- Cieślak M., *Polska procedura karna. Podstawowe założenia teoretyczne*, Warszawa 1984.
- Czapigo A., *Wyjaśnienia oskarżonego jako środek dowodowy w procesie karnym*, „Wojskowy Przegląd Prawniczy” 2001, z. 1.

- Grzegorzczak T., *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, t. 1, Warszawa 2014.
- Grzegorzczak T., *O niektórych uproszczeniach procedury karnej w nowym kodeksie postępowania karnego*, „Przebieg Sądowy” 1997, nr 9.
- Hochberg L., Murzynowski A., Schaff L., *Komentarz do kodeksu postępowania karnego*, Warszawa 1959.
- Kalinowski S., w: J. Bafia, J. Bednarzak, M. Flemming, S. Kalinowski, H. Kempisty, M. Siewierski, *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, Warszawa 1976.
- Klejnowska M., *Oskarżony jako osobowe źródło informacji o przestępstwie*, Kraków 2004.
- Koper R., *Dwa tryby skazania bez rozprawy w procesie karnym*, „Prokuratura i Prawo” 2016, nr 10.
- Krasny K., *Niektóre instytucje w nowym Kodeksie postępowania karnego*, „Prokuratura i Prawo” 1998, nr 5.
- Kurowski M., w: *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, t. I, wyd. 2, red. D. Świecki, Warszawa 2015.
- Skowron B., w: *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, red. K. Dudka, Warszawa 2018.
- Sowiński P., *Uprawnienia składające się na prawo oskarżonego do obrony. Uwagi na tle czynności oskarżonego oraz organów procesowych*, Rzeszów 2012.
- Stefański R.A., w: J. Bratoszewski, L. Gardocki, Z. Gostyński, S.M. Przyjemski, R.A. Stefański, S. Zabłocki, *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, red. Z. Gostyński, t. II, Warszawa 1998.
- Stefański R.A., w: *System prawa karnego procesowego. Postępowanie przygotowawcze*, t. 10, red. P. Hofmański, Warszawa 2016.
- Wąsek-Wiaderek M., w: *Nowe spojrzenie na model zakazów dowodowych w procesie karnym*, red. J. Skorupka, A. Drozd, Warszawa 2016.
- Zając B., *Przyznanie się oskarżonego do winy*, Kraków 1995.

Streszczenie

W artykule poruszono problematykę przyznania się do winy oskarżonego w aspekcie zastosowania trybu z art. 335 § 1 k.p.k. Rozważania dotyczą wartości dowodowej wyjaśnień zawierających przyznanie się w zarysie historycznym oraz znaczenia przyznania się do winy (art. 388 k.p.k.) na tle ustaw karnoprosesowych z 1928 r., 1969 r., 1997 r. Wskazano na istotę podstawy, tj. okoliczności niebudzącej wątpliwości oraz właściwej oceny dowodu z przyznania się na gruncie art. 335 § 1 k.p.k. Analizę przedmiotowego zagadnienia zaprezentowano w świetle poglądów doktryny, orzecznictwa sądowego oraz wybranych orzeczeń EKPC.

Słowa kluczowe: wyjaśnienia, przyznanie się, okoliczności niebudzące wątpliwości, przyznanie się do winy, skrócenie postępowania dowodowego

SOME REMARKS ON GUILTY PLEA UNDER ARTICLE 335 OF THE POLISH CRIMINAL PROCEDURE CODE

Summary

The article addresses the topic of significance of the defendant “pleading guilty” in the aspect of application of the procedure under Article 335§ 1 of the Polish Criminal Procedure Code. The discussion concerns the evidential value of explanations comprising “admitting guilt” in the histori-

cal perspective and the meaning of “pleading guilty” (Article 388 of the Polish Code of Criminal Procedure) as compared with the criminal procedure legislation of 1928, 1969, 1997. It was pointed to the essence of the basis i.e. “undoubted circumstance” and the proper assessment of the evidence of “pleading guilty” on the basis of Article 335 § 1 of the Polish Code of Criminal Procedure. The analysis of the issue in question was presented in the light of the views of scholars of law, Polish case law and ECHR rulings.

Keywords: explanations, guilty plea, undoubted circumstances, admitting guilt, shortening the evidence-taking proceedings